

W POSZUKIWANIU PANORAMY SIEDMIOGRODZKIEJ.

NOWE NABYTKI I ODKRYCIA

ANDRZEJ SZPUNAR

Monumentalny obraz zwany *Panoramą Siedmiogrodzką*, znany także pod nazwą *Bem w Siedmiogrodzie*, *Bem i Petöfi*, *Bem pod Sybinem*, zyskał nowe życie w postaci kolekcji zachowanych i odnalezionych fragmentów gromadzonych w Muzeum Okręgowym w Tarnowie.

Zarówno okoliczności powstania dzieła, jak i proces poszukiwania jego fragmentów został już przedstawiony w kilku tekstach na łamach „Cenne, Bezcenne, Utracone” (nr 5(10) 1997, nr 1(25) 2001, nr 6(36) 2002 i nr 2(51) 2017), ale pokrótce godzi się ten temat przypomnieć.

Historia tego obrazu zaczyna się w roku 1896, kiedy to przywieziono i wystawiono w Budapeszcie *Panoramę Racławicką*. Udostępniona była publiczności przez rok i obejrzało ją ok. 800 000 Węgrów. Zafascynowani wielkim obrazem Węgrzy zapragnęli mieć podobny, ale związany z dziejami narodu węgierskiego. Zlecono więc namalowanie panoramy Janowi Styce. Obraz miał przedstawiać któreś z ważnych wydarzeń powstania węgierskiego 1848-1849 roku. Dzieło miało zostać ukończone na przypadającą w 1898 r. 50. rocznicę wybuchu powstania. Jan Styka ustalił z węgierskimi kontrahentami temat obrazu – zdobycie Sybinu (obecnie rum. Sibiu, węg. Nagyszeben, niem. Hermannstadt) 11 marca 1849 r. przez węgierskich powstańców dowodzonych przez gen. Józefa Bema. Zlecenie zostało oficjalnie przyjęte w czerwcu 1896 roku.

Prace nad *Panoramą Siedmiogrodzką*, liczącą 15 metrów wysokości i 120 metrów obwodu, rozpoczęto w budynku rotundy w Parku Stryjskim we Lwowie 20 kwietnia 1897 r. i trwały one pięć miesięcy. W tym niezwykłym i realizowany w szalonym tempie projekcie brała udział międzynarodowa grupa artystów. Oprócz Jana Styki pracowali przy *Panoramie*: Węgrzy Tihamer Margitay i Béla Spányi, który zajmował się pejzażem, Niemiec Leopold Schonchen – specjalista od rozległych powierzchni nieba oraz Polacy – Zygmunt Rozwadowski, malarz batalista, Tadeusz Popiel, Michał Wywiórski, naturalista (Fot. 1).

Publiczność, mieszkańcy Lwowa, zobaczyli *Panoramę* pierwsi. Jej prezentacja była wielkim wydarzeniem, a prasa publikowała entuzjastyczne recenzje. Z końcem roku obraz zwinięto i przewieziono do Budapesztu. Uroczyste odsłonięcie *Panoramy* odbyło się w marcu 1898 r.



Fot. 1. Autorzy Panoramy Siedmiogrodzkiej na tle jeszcze nieukończonego dzieła. Archiwum Muzeum Okręgowego w Tarnowie, dar dra Romualda Nowaka, Kierownika Muzeum „Panorama Racławicka” we Wrocławiu

w rotundzie na terenie Parku Városliget, w 50. rocznicę wybuchu węgierskiego powstania przeciwko Austriakom. Był to kluczowy moment całorocznych uroczystości. Autor obrazu odniósł wielki sukces, prasa zachwycała się dziełem. Tysiące Węgrów oglądało zwycięstwo swoich dziadów nad wojskami austriacko-rosyjskimi. Obraz wskrzeszał dwóch bohaterów powstania – Sandora Petőfi, poetę i gen. Józefa Bema, wodza kampanii siedmiogrodzkiej.

Mimo wielkiego zainteresowania, akcji promocyjnej, sprzedaży wydawnictw i barwnych litografii zyski, jakie uzyskano, nie pokryły kosztów malowania dzieła. Jan Styka, nie widząc szans na otrzymanie od zleceniodawców (Spółka Akcyjna powołana do realizacji tego projektu) umówionej kwoty (nie znamy wysokości tej sumy), zwinął obraz i w 1900 r. przewiózł go do Galicji. W 1907 r. *Panorama* została po raz ostatni pokazana publiczności, tym razem w Warszawie, w rotundzie przy ul. Karowej. W Europie następował już zmierzch mody na obrazy panoramiczne, których krążyło po kontynencie ponad 200, a miasta miały wybudowane rotundy specjalnie na ich prezentację. Pojawiło się nowe, mówiąc współczesnym językiem, medium, tzn. kino, tworząc nowy, bardziej atrakcyjny świat iluzji. Panoramy niszczone, cięte, rotundy rozbierano lub zmieniano ich funkcję.

Jan Styka postanowił pociąć swoje dzieło na fragmenty, były one oprawiane i sprzedawane. Zapewne znaczna część wielkiego płótna, pokazująca np. niebo, została wtórnie wykorzystana przez artystów, wszak obraz był namalowany na znakomitym płótnie sprowadzonym z Belgii. Nie wiemy, na ile fragmentów została podzielona *Panorama*, przypuszcza się, że mogło ich być około 100. Te, które istnieją, wskazują na to, że wycinano kawałki obrazu tak, aby uzyskać jakby odrębne dzieła.

Obraz był znany i sławny, więc jego fragmenty znajdowały nabywców. Z czasem kolejni właściciele lub ich potomkowie dziedziczący obrazy zapomnieli o rzeczywistym ich pochodzeniu.

W efekcie powstała kolekcja nowych dzieł o rozmaitych wielkościach. Największy ze znanych fragmentów ma wymiary 3,23 x 3,85 m, najmniejszy zaś – 90 x 47 cm. Wszystkie obrazy były



Fot. 2. Panorama Siedmiogrodzka. Na tyłach armii węgierskiej. Cygańska kapela na drodze do Mediasz [Megyes]. Wymiary: 180x250 cm, własność – Muzeum Okręgowe w Tarnowie, nr inw. MT-A-M/5516

sygnowane, zwykle podpis Jana Styki znajduje się w prawym dolnym rogu płótna.

W 1977 r. Muzeum w Tarnowie zakupiło obraz przedstawiający rannego huzara, leżącego na wozie i podtrzymywanego przez kapelana wojskowego. Wtedy też pojawił się pomysł szukania i kupowania fragmentów *Panoramy Siedmiogrodzkiej*. Miasto urodzin gen. Józefa Bema i jego wiecznego spoczynku w okazałym mauzoleum było najlepszym miejscem do gromadzenia i ożywienia ponownie *Panoramy* przedstawiającej zwycięską bitwę Generała pod Sybinem.

Pracownicy Muzeum zaczęli pod tym kątem śledzić oferty antykwaryczne, rozpoczęto kampanię w prasie polskiej i węgierskiej, pojawiły się kolejne obrazy. Wielką zasługę w poszukiwaniu i odnajdywaniu tych fragmentów miała kustosz i kierownik Działu Historii tarnowskiego Muzeum – Alicja Majcher-Węgrzynek, która z pasją i wielkim zaangażowaniem odkrywała coraz to nowe fragmenty historycznego obrazu. Jest autorką pierwszych publikacji o *Panoramie* i jej dziejach (*Panorama Siedmiogrodzka*, Tarnów 1992; *Panorama Siedmiogrodzka – odnalezione fragmenty*, Tarnów 1997) oraz licznych tekstów i scenariuszy wystaw prezentujących *Panoramę*. To dzięki Jej pracy i odkryciom Muzeum w Tarnowie kupiło kolejne fragmenty dzieła. Po odejściu Alicji Majcher-Węgrzynek na emeryturę poszukiwania i zakupy fragmentów *Panoramy* kontynuował ówczesny dyrektor Muzeum Okręgowego w Tarnowie, Adam Bartosz. On też jest autorem nowej opowieści o *Panoramie* i tropieniu jej fragmentów (*Panorama Siedmiogrodzka*, Tarnów 2013).

To Adam Bartosz pojechał do Frankfurtu sprawdzić, czy informacja o fragmencie pokazującym kapelę cygańską jest prawdziwa i czy rzeczywiście jest to część *Panoramy Siedmiogrodzkiej*. Efekt tej wyprawy był oszałamiający, gdyż właściciel obrazu postanowił przekazać go do tarnowskiego Muzeum w prezencie. Dzieło wywiezione z Polski w 1968 r. wróciło do Tarnowa w 2011 r. (Fot. 2).

Czas płynie, poszukiwania fragmentów *Panoramy Siedmiogrodzkiej* mają już ponad 30 lat i są kontynuowane przez następne pokolenie muzealników. Po przejściu Adama Bartosza na emeryturę (2012) zadanie dalszego pozyskiwania i szukania kolejnych wycinków *Panoramy* przeszło na nowego dyrektora, piszącego te słowa.

Rok 2013 był dla Tarnowa ważny, ponieważ wtedy odbyły się w mieście Dni Przyjaźni Polsko-Węgierskiej. Przypomnę, że dwa parlamenty – Polski i Węgierski – uchwaliły dzień 23 marca jako dzień Przyjaźni Polsko-Węgierskiej. W tym dniu zamiennie raz w Polsce, raz na Węgrzech w wybranych miastach odbywają się uroczystości, w których biorą udział Prezydenci Rzeczypospolitej i Węgier.



Fot. 3. Konny posłaniec, huzar na koniu. Wymiary: 160x120 cm, własność – Muzeum Okręgowe w Tarnowie, nr inw. MT-A-M/5599

Wystawa prezentująca fragmenty *Panoramy Siedmiogrodzkiej* była oczywistym elementem towarzyszącym wizycie obu prezydentów w Tarnowie. Szczęśliwie w tym czasie mieliśmy już na oku dwa następne obrazy. Pierwszy to wspaniały huzar-posłaniec (Fot. 3) odkryty w San Francisco, który



Fot. 4. Ułani polscy pod dowództwem hrabiego Franciszka Łosia. Wymiary: 100x100; własność – Muzeum Okręgowe w Tarnowie, nr inw. MT-A-M/5600

przybył już do Polski i Muzeum gromadziło pieniądze na jego zakup (transakcja i sprowadzenie tego obrazu do Polski to dzieło Adama Bartosza). Drugi fragment *Panoramy* ma typową dla procesu szukania nowych fragmentów historię. Otóż pewni Państwo stwierdzili, że w ich starym domu na ścinanie jest obraz, który być może jest fragmentem *Panoramy Siedmiogrodzkiej* (Fot. 4). Po kontakcie z właścicielami i wizycie na miejscu okazało się, że jest to rzeczywiście fragment tego obrazu pokazujący polskich ułanów.



Fot. 5. Wóz taborowy [drugi] zaprzęgnięty w woły. Wymiary: 162x247 cm, własność – Muzeum Okręgowe w Tarnowie, nr inw. MT-A-M/5625

wojsk węgierskich z okazałymi wołami zaprzęgniętymi do wozu (Fot. 5). Uzupełniał on znajdujący się w Muzeum w Łęczycy podobny fragment *Panoramy* z drugim zaprzęgiem wołów. Zakupiony obraz jest ciekawy także dlatego, że widać na nim, iż Jan Styka tworzył z pociętych fragmentów nowe kompozycje. W tym wypadku przecięty na pół jeździec na koniu został zamalowany, pozostał tylko koń stojący przy wozie (widać to po lewej stronie obrazu).

Po negocjacjach prowadzonych w 2015 r. udało się w następnym roku kupić fragment pokazujący atak rosyjskiej piechoty prowadzonej przez konnego oficera (Fot. 6). Historia tego obrazu i jego wędrówki po świecie została już opisana („Cenne, Bezcenne, Utracone” nr 2(51) 2017, s. 16), a ostatecznie znalazł on swą przystań w tarnowskim Muzeum.

Kolejny fragment *Panoramy Siedmiogrodzkiej* to niezwykle dynamiczne przedstawienie szarży huzarów (Fot. 7). Obraz był znany, zlokalizowała go już Alicja Majcher-Węgrzynek. Okazało się, że właściciel jest gotów sprzedać go Muzeum i tak w 2017 r. kolekcja *Panoramy* wzbogaciła się o fragment zatytułowany *Szarża 8. Pułku Huzarów księcia Ferdynanda Koburga i 10 Pułku Huzarów króla pruskiego Wilhelma III*.

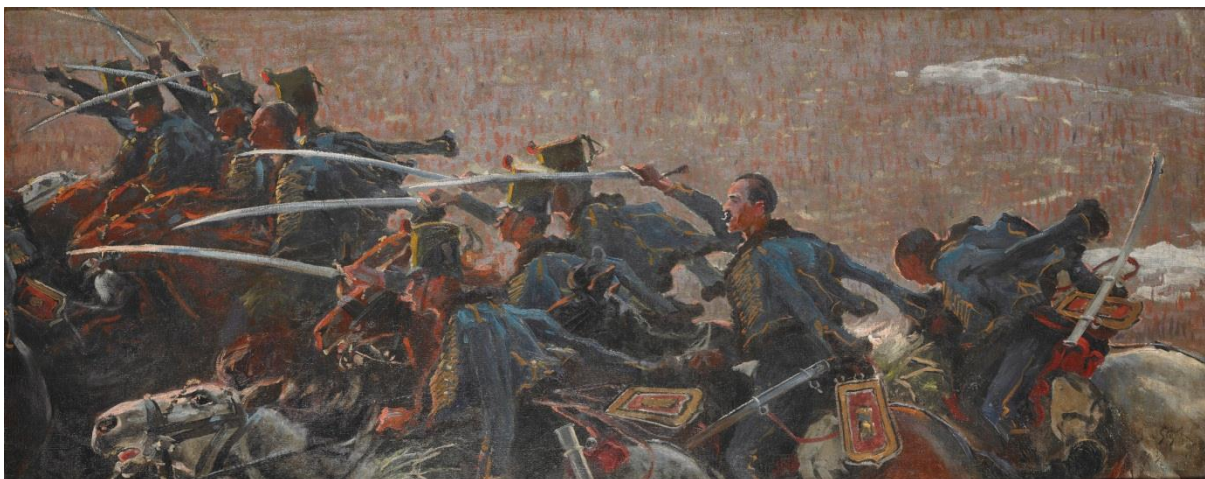
W 2018 r. na rynku pojawił się następny fragment dzieła nazwany *Rozbicie rosyjskiej artylerii przez huzarów* (Fot. 8). To trzecioplanowy



Fot. 6. Rosyjska piechota w natarciu prowadzona przez konnego dowódcę. Wymiary: 120x200 cm, własność – Muzeum Okręgowe w Tarnowie, nr inw. MT-A-M/5695

Nie wchodząc w szczegóły całej operacji, na wystawie *Panoramy Siedmiogrodzkiej* w Galerii BWA w Parku Strzeleckim, gdzie znajduje się mauzoleum gen. Józefa Bema, pokazaliśmy oba nowe obrazy, jeden jako dar Prezydenta Rzeczypospolitej, drugi jako dar Prezydenta Węgier.

W 2014 r. udało się kupić kolejne płótno – wielki fragment pokazujący tabory



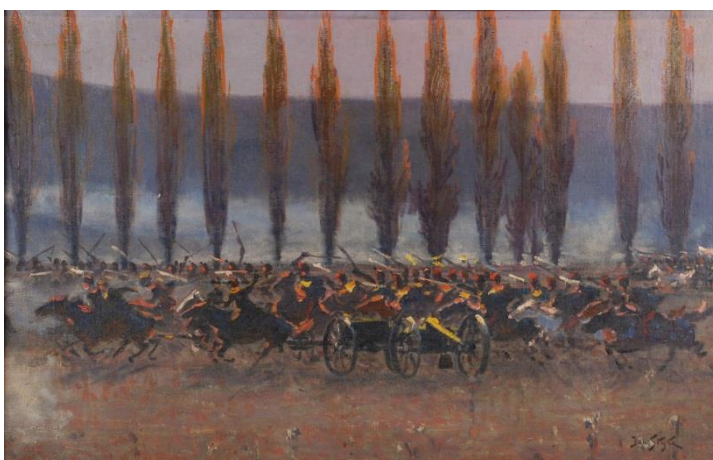
Fot. 7. Szarża 8 Pułku Huzarów księcia Ferdynanda Koburga i 10 Pułku Huzarów króla pruskiego Wilhelma III. Wymiary: 72x180 cm, własność – Muzeum Okręgowe w Tarnowie, nr inw. MT-A-M/5830

fragment wielkiego płótna, niewielki, ale z dynamiczną akcją, zakupiony uzupełnił naszą kolekcję.

Jest jeszcze jeden aspekt związany z *Panoramą*. Otóż artyści przed malowaniem głównego dzieła zwykle wykonywali szkice i takie szkice zostały także przygotowane dla *Panoramy Siedmiogrodzkiej*, było ich najpewniej sześć. Ciekawostką jest to, że nie we wszystkich szczegółach szkice zgadzają się z ostatecznym kształtem dzieła. Dwa fragmenty – dwa szkice – znane były z San Francisco. Kilka lat temu zostały one sprowadzone do Polski i wystawione do sprzedaży.

W 2019 r. udało się nam kupić jeden z nich. Szkice są pełnobarwnymi obrazami wykonanymi w innej skali, ten zakupiony ostatnio przedstawia centralną, główną scenę obrazu, tj. generała Józefa Bema ze sztabem (Fot. 9). W roku 90. rocznicy sprowadzenia do kraju prochów gen. Bema z dalekiego Aleppo przez Budapeszt, Kraków, do mauzoleum w Tarnowie właśnie ten obraz zaprezentowany został mieszkańcom Tarnowa w Galerii Panorama po raz pierwszy.

Oprócz poszukiwań i zakupów kolejnych fragmentów *Panoramy Siedmiogrodzkiej* trwała i trwa



Fot. 8. Rozbicie rosyjskiej artylerii przez huzarów. Wymiary: 74x116 cm, własność – Muzeum Okręgowe w Tarnowie, nr inw. MT-A-M/5850

nadal akcja promocyjna dotycząca tej kolekcji. Na podstawie czarno-białej fotografii opublikowanej w wydawnictwie z roku 1898 miasto Tarnów wykonało rekonstrukcję *Panoramy* w skali 1:2,5. Wielkoformatowe, czarno-białe fotografie naklejono na metalowe blachy. Tak odtworzona *Panorama*



Fot.9. Szkic do Panoramy Siedmiogrodzkiej, gen. Józef Bem ze sztabem. Wymiary: 71x143 cm; własność – Muzeum Okręgowe w Tarnowie, nr inw. MT-A-M/5861

w latach 2009-2013 prezentowana była na specjalnie budowanych stelażach w Tarnowie, Varpalota, Miskolcu, Kiskőrös, Sfântu Gheorghe (węg. Sepsiszentgyörgy) i Sybinie (węg. Nagyszeben, niem. Hermannstadt) (Fot. 10).

Wszystkie zgromadzone w Tarnowskim Muzeum fragmenty Panoramy pokazane zostały w 2016 r. w Ópusztaszer na Węgrzech w Parku Historycznym w cieniu rotundy, w której mieści się Panorama Árpád Fesztyego *Przybycie Węgrów na Nizinę Węgierską*. Tym sposobem spotkały się dwie ważne dla Węgrów Panoramy. Stąd wystawa *Panorama* pojechała do Siedmiogrodu, do miejscowości Odorheiu Secuiesc leżącej kilkadziesiąt kilometrów od Sybinu. W 2020 r. fragmenty *Panoramy Siedmiogrodzkiej* pojadą do Muzeum Narodowego we Wrocławiu, gdzie spotkają się z kolei dwie nasze Panoramy – *Raławicka* i *Siedmiogrodzka*.

Wobec rosnącej liczby obrazów w 2012 r. otwarto w Tarnowie Galerię Panoramy Siedmiogrodzkiej, gdzie prezentowane są wszystkie posiadane przez Muzeum Okręgowe fragmenty. Galeria istniała przy tarnowskim rynku, a od 2016 r. znajduje się na pięknym tarnowskim dworcu kolejowym (Fot. 11). To dzięki tej galerii odkryty został kolejny obraz. Zwiedzający galerię *Panoramy Siedmiogrodzkiej*



Fot.10. Rekonstrukcja Panoramy Siedmiogrodzkiej w Miskolcu na Węgrzech (fot. A. Szpunar)



Fot.11. Galeria Panoramy, Tarnów dworzec PKP (fot. A. Szpunar)



Fot.12 Szekler, własność prywatna

w Tarnowskim Muzeum turyści z Warszawy bardzo długo i staranie oglądali kopię całości *Panoramy*. Wzbudziło to zainteresowanie muzealników i w trakcie rozmowy okazało się, że zwiedzający w swoim domu mają fragment, który w tradycji rodzinnej nosi nazwę Hucuł, a w rzeczywistości pokazuje idącego do boju Seklera. Dzięki uprzejmości właścicieli udało się zbadać obraz i wykonać jego zdjęcia, jest sygnowany i jest z całą pewnością fragmentem *Panoramy* (Fot. 12).

W „magazynach” prywatnych kolekcji nadal odkrywane są kolejne części *Panoramy Siedmiogrodzkiej*. Duży fragment nazwany *Atak Honwedów znad potoku Krum*, który jest znakomitym uzupełnieniem istniejących fragmentów pokazujących uderzenie węgierskiej piechoty z boku na obrońców mostu prowadzącego do Sybinu jest w Krakowie (Fot.13). Następny fragment, który nazwałem *Potok Krum pod kamiennym mostem* (nad tym potokiem, na moście trwa zażarty bój kosynierów seklerskich z Rosjanami) wystawiony jest na aukcji w warszawskiej Desie. Może kiedyś oba znajdą się w tarnowskim Muzeum.

Do roku 2019 r. udało się zidentyfikować 40 obrazów, które są lub były pozostałością po słynnej *Panoramie*. Trzy fragmenty znane są tylko z przedwojennych reprodukcji i nie ma pewności, czy zachowały się do dziś. Część obrazów ma określone lokalizacje i właścicieli, niektóre znane są jedynie ze zdjęć, np. zamieszczanych w katalogach aukcyjnych.



Fot.13. *Atak Honwedów znad potoku Krum*. Wymiary: 111x275 cm; własność prywatna

Tarnowskie Muzeum posiada 22 obrazy (z czego dwa są depozytami), 21 z nich można obejrzeć w Galerii Panorama na tarnowskim dworcu kolejowym (jeden jest w stałym depozycie u naszych bratanków w Budapeszcie).

Wszystkie zakupy kolejnych fragmentów *Panoramy Siedmiogrodzkiej* doszły do skutku dzięki wsparciu finansowemu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Województwa Małopolskiego, niekiedy także sponsorów. Warto dodać, że w wyniku tych zakupów trzy płótna znajdujące się dotychczas za granicą wróciły do kraju, do domeny publicznej.

Wszystkie fotografie obrazów są autorstwa Roberta Moździerza, Muzeum Okręgowe w Tarnowie.

ANDRZEJ SZPUNAR

Archeolog, muzealnik, dyrektor Muzeum Okręgowego w Tarnowie. Organizator imprez i zdarzeń kulturalnych, autor scenariuszy tych imprez. Realizator szeregu projektów badawczych i kulturalnych („Tarnowiec od neolitu po najstarszy Tarnów”, projekt badawczy finansowany przez KBN; „Archeologia w Gminie”, projekt edukacyjny; „Weekend z Muzeum” i inne). Autor ponad 100 publikacji naukowych i popularyzatorskich z zakresu archeologii, w tym dwóch pozycji książkowych. Członek licznych stowarzyszeń: Tarnowskiego Towarzystwa Przyjaciół Węgier – wiceprezes, Tarnowskiego Towarzystwa Kulturalnego – prezes, Związku Muzeów Małopolskich – prezes. Odznaczony m.in.: Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi oraz Odznaką honorową Zasłużony dla Kultury Polskiej i Krzyżem Rycerskim Węgier. Członek Rady ds. Muzeów i Miejsc Pamięci przy Ministrze Kultury i Dziedzictwa Narodowego dwóch kadencji.